

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi cośdzienne o godzinie 8-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi 1 Mk. 50 f.

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i kamienicowa ul. Czarneckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarneckiego 12, w Reklamie, Prasowej, Chorychymna 7, w trafikach i biurach drukarskich. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.696.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 72.

PRENUMERATA:

	miejsce	30 Mk
we Lwowie bez dostawy		30 Mk
z dostawą		33 Mk
przesyłką pocztową w Polsce		25 Mk
w innych państwach		30 Mk



Ceny ogłoszeń (anonimów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i lianbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu drugim drukiem podwójnie.

Nadsyłane i nakreślone po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i lianbowe po 2 Mk 50 fow. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 1. 3., w godzinach od 3-3 i od 5-7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko członkowie „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty 6. 00 z. (54 Mk.)

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki reklamowe należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 21, I piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Na podstawie § 8 ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 D. p. p. wzywam ludność do dobrowolnego składania posiadanej broni palnej i amunicji wszelkiego rodzaju, a w szczególności do użytku wojskowego się nadającej.

Osoby posiadające pozwolenie, wydane przez właściwe władze, nie są obowiązane do składania broni posiadanej na podstawie tych pozwoleń.

Składać broń należy w Starostwach (we Lwowie i w Krakowie w dyrekcji policji) i Komendach lub posterunkach policji państwowej.

Wszystkie osoby, które do dnia 14, począwszy od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, nie słoń do dobrowolnie posiadanej broni, o ile według obowiązujących ustaw nie podpadną pod cięższą karę, zostaną ukarane na podstawie § 9 powołanej na wstępie ustawy grzywną do wysokości 1.400 Mk. albo karą aresztu do 6 miesięcy, zastrzeżoną zaś broń ulegnie konfiskacie.

Zarządzenie to obowiązuje na całym obszarze b. zaboru austriackiego.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1920.

Generałsy Delegat Biądu: Galecki w. r.

Ustawa

z dnia 6 lipca 1920 r. w przedmiocie niektórych zmian w ustawie orderu wojskowego „Virtuti Militari” z dnia 1 sierpnia 1919 r. (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 67, poz. 409).

Art. 1. Art. 10 ustawy otrzymuje następujące brzmienie:

Nadawanie orderu „Virtuti Militari” następuje za dekrétami Naczelnika Państwa: a) klasy I, II i III na wniosek Kapituły orderu, b) klasy IV i V na wniosek dowództwa dywizji (samodzielnej jednostki taktycznej) Art. 2. Art. 12 ustawy otrzymuje następujące brzmienie: obowiązkiem Kapituły jest:

1. zarząd sprawami orderu „Virtuti Militari” i zgromadzenia Kawalerów,
2. rozpatrywanie wniosków o nadawanie odznak orderowych klasy I „Krzyża Wielkiego”, klasy II „Krzyża Komandorskiego” i klasy III „Krzyża Kawalerskiego”,
3. ustanowienie kolejności Kawalerów orderu,
4. przygotowywanie i składanie do właściwego zatwierdzenia projektów zarządzeń i ustaw w sprawach, dotyczących orderu.

Art. 3. P. 4 artykuła 19 otrzymuje następujące brzmienie:

Wnioski o nadanie orderu wojskowego „Virtuti Militari” klasy I „Krzyża Wielkiego”, klasy II „Krzyża Komandorskiego” i klasy III „Krzyża Kawalerskiego” przedstawia Kapituła dowództwa samodzielnej jednostki taktycznej, z podaniem motywów i świadectw.

Wnioski o nadanie orderu wojskowego „Virtuti Militari” klasy IV „Krzyża Złotego” i klasy V „Krzyża Srebrnego” przedstawia Wódzowi Naczelnemu dowództwo dywizji (samodzielnej jednostki taktycznej) z podaniem motywów i świadectw.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia; wykonanie jej porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych.

Marszałek:

(—) Trąpczyński.

Prezydent Ministrów:

(—) W. Grabski.

Minister spraw wojskowych:

(—) J. Leśniewski.

(Dz. Ust. B. P. Nr. 61 z dnia 24 lipca 1920 roku, poz. 383).

Ustawa

z dnia 9 lipca 1920 r.

o płacy wojskowych, zawieszonych w czynnościach służbowych oraz odbywających kary sądowe lub dyscyplinarne.

Art. 1. Wojskowi, zawieszani w czynnościach, lub osadzeni w areszcie śledczym, otrzymują od chwili zawieszenia ich w czynnościach lub osadzenia w areszcie śledczym połowę płacy (żołdu), przywiązanej do ich rzeczywistego stopnia.

Art. 2. Oficerowie i im równorzędni, oraz podoficerowie i starsi szeregowcy, zasądzeni prawomocnym wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności bez degradacji, szeregowcy zaś, zasądzeni prawomocnym wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności za przestępstwa, nie pociągające za sobą u powyżej wymienionych degradacji, od chwili uprawomocnienia się wyroku przez cały czas trwania kary otrzymują połowę płacy (żołdu), przywiązanej do ich rzeczywistego stopnia.

Art. 3. Oficerowie i im równorzędni, skazani w dziedzinie dyscyplinarnej na karę zawieszenia w czynnościach, od chwili zawieszenia w czynnościach otrzymują trzywartę płacy, przywiązanej do ich rzeczywistego stopnia.

Art. 4. Przy obliczaniu płacy (żołdu) w myśl art. 1 — 3 nie uwzględnia się dodatków polowych, funkcyjnych reprezentacyjnych i służbowych, które przy powyższym obliczaniu nie będą brane pod uwagę.

Art. 5. Oficerowie i im równorzędni, oraz podoficerowie i starsi szeregowcy, zasądzeni prawomocnym wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności połączoną z degradacją, zaś szeregowcy, zasądzeni prawomocnym wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności za przestępstwa, pociągające za sobą u powyżej wymienionych degradację, otrzymują od chwili uprawomocnienia się wyroku przez cały czas trwania kary tylko połowę zasadniczego żołdu szeregowca.

Art. 6. Postanowienia art. 1 — 3 nie naruszają w niczem praw członków rodziny wojskowego, dotkniętego skutkami tych artykułów, do pobierania należnych im dodatków lub zasiłków. Natomiast członkowie rodziny wojskowego, dotkniętego skutkami art. 5, z chwilą uprawomocnienia się wyroku, tracą prawo do wszelkich dodatków lub zasiłków.

Art. 7. Wszystkie pobory, wstrzymane w myśl art. 4, wypłaca się wojskowemu z chwilą, gdy wdrożone przeciw nim postępowanie dyscyplinarne lub karne zostanie zamknięte lub gdy nastąpi uwolnienie od oskarżenia prawomocnym wyrokiem sądowym.

Art. 8. Z płacy, otrzymywanej w myśl art. 1 przez oficerów i im równorzędnych, znajdujących się w areszcie śledczym, potrąca się koszty ich wyżywienia. Koszty te nie mogą przewyższać sumy strawnego wraz z dodatkiem do tegoż.

Przebieg artykułu niniejszego dotyczy również oficerów i im równorzędnych, skazanych prawomocnym wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności bez degradacji (art. 2)

Art. 9. Za wojskowych w rozumieniu niniejszej ustawy uważa się oficerów, duchownych wojskowych, urzędników wojskowych i szeregowych.

Art. 10. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Z chwilą tą tracą moc prawą wszystkie przepisy i rozkazy z nią sprzeczne.

Art. 11. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Spraw Wojskowych.

Marszałek:

(—) Trąpczyński.

Prezydent Ministrów:

(—) W. Grabski.

Minister Spraw Wojskowych:

(—) J. Leśniewski.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 61 z dnia 24 lipca 1920 r. poz. 384).

Marja Bańkowska.

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Nie odparł nic; usiadł na trzcinowym krześle, które mu podsunęła kusynka, spędziwszy zeń przedtem burego kota. Pensowała sika i półmiski z wiśniami i usiadła na balustradzie ganku między zielenią, bujając w powietrzu różkami.

— Wyobraź sobie, co Hanka urządziła. Wczoraj, skoro świt, gdyśmy jeszcze spali, wyjechała. Spokowała manatki i poszła piechotą na dworzec, ludzie ją widzieli po drodze. Nie pożegnała się z nikim, tylko zostawiła list, w którym pisała, że już dłużej nie może być rodzicom moim ciężarem, że im na kolanach dziękuję za wszystko, co dla niej zrobili, ale rola kukulki w obcym świecie, dziś, kiedy stanął już mek o własnych siłach, jest dla niej nie do zniesienia. Piszcie, żeby się rodzice nie martwili, skoro wiadomości od niej nie będzie, bo prawdopodobnie wyjedzie do Ameryki, do ojca itd. itd. Mama dostała migreny, ojciec się bardzo zgniewał, a ja się splakałam, aż mi nos spuścił. Ale ja przecież sądzę, że ona wkrótce opamięta się i wróci, bo to prawie niemożliwe, żeby sobie dała radę sama w świecie bez pieniędzy i bez nikszej pomocy.

I cóż ty na to wszystko, Jasi?

Mrok osunął się szczelinami pomiędzy pnąciami dzikiego wina i salą werandę,

3) tak, że nie było widać twarzy Rosieńskiego, gdy odparł:

— Ja sądzę, że się mylisz, Józiu, — ona nie wróci.

— Dlaczego?

— Bo to jest jeden z tych charakterów, które nie wracają z raz obranej drogi.

Józia pocięła znowu płakać i ocierała oczy dłońmi.

— Przepraszam cię, — przyniosę sobie chusteczkę — powiedziała, zerkając z balustrady i znikła w głębi domu.

Po chwili wróciła już z suchymi oczyma i uśmiechniętą; łzy i śmiech zmieniły się u niej w czoście, jak pogodą w kwiatniowy ranek. Za nią słońce wniosła lampę i obrus i pocięła nakrywać stół do wieczery.

— A tobie co jest? — wykrzyknęła Józia, — gdy światło padło na bladą twarz Jasi. — Chory jesteś?

— Zupełnie zdrow jestem, upewniam cię — odparł z wysiłkiem.

— No, to „zhalowany” jesteś — powiedziała, śmiejąc się — bo wyglądasz jak helenderski śledek — Ale, — aha! Co porabia Hela?

— Co za Hela? — spytał jakby zdumiony ze snu.

— Te sławne! Co tobie dzisiaj? No Hela Sielska, twoja narzeczona?

— A tak, — moja narzeczona... Zdrowa jest, — szyje wyprawę.

— Po co? — przewisło mu się nagłe w mózgu i przestraszył się w pierwszej chwili tej myśli.

— Przyjeżdżesz z nią na imieniny mamy?

— Oczywiście.

— Może.

— Przywieź ją koniecznie, my ją wszyscy bardzo lubimy, a teraz po wyjeździe Hanki, mek trochę rodziców rozserwie, oni tacy pomartwieni, jeszcze więcej niż ja! Doprawdy, ciocia Tola miała rację, nazywając ją „szaloną”. Ne, pomyśl sam, coś takiego urządzić i dlatego właściwie, dlaczego?

Jan nie odpowiedział. Signał ręką po pejcz leżącej na stoliku i dźwignął się ciężko z krzesła.

— Jedziesz już? I nie widziałeś się jeszcze ani z papą, ani z mamą i koleją dziś taka dobra, — został!

— Nie mogę, nie zatrzymuj mnie, Józiu, innym razem przyjadę. Powiedz rodzicom... czekaj... powiedz im, żeby nie czekali na Hankę, bo te daremne, wyjechała daleko i list nie dojdzie, — ale ty... pomóż mi za nią czasem...

Pocałował opaloną rączkę dziewczynki i wsiadł na konia. Teraz nie spieszył już, a nerwowo koń stąpał powoli i ciężko, jakby odczuł ten bezmierny ciężar, który przytłoczył duszę jeźdźcy.

III.

Przed długim szarym budynkiem szpitala Sióstr Miłosierdzia w Lublinie, zatrzymała się karetka pogotowia. Wjednej chwili otoczyła ją gromada gapiów, zgłodniałych zewszę ciekawego widoku. Postugacze szpitalni wydobyli z wnętrza nosze, obite zniszczoną ceratą, na których nieruchomo leżała młoda kobieta.

— Ha, to już rychły trup — zaopiniowała stróżka Wincentowa.

— Pełechy ma obcięte, pewnikiem skubentka — zauważyła zamiataczka.

— A wol krew się leje mimo! pisnęło cienkim głosem dziecko wyjmujące brudny palec i ust i wskazując nim, wąski strumyczek krwi, sączącej się z pod pleca.

— O jej panie Wincenty, co to za choroeba?!

— Cholera! — krzyknął dowieczny postugacz i rad, że szanowne grono rozbiegło się z piskiem, zarzucił z fałszywą szleję na ramiona i razem z drugim, roslym drabem, dźwignął nosze. Głowa rannej, starpięta nagle, pochylała się na bok i swiała boleśnie, a krew rubinowymi kroplami poczęła znaczyć szare flisy chodnika.

Wesili na długi kurytarz szpitalny; chłodny, biały, pełny woni jodoformu, pozmaczony długim szeregiem drawi.

Z drugiego końca kurytarza, zbliżała się zakonnica w szero-niebieskim habicie i szerekoskrzydłym kornecie, który cion rzucał na drobny twarz, rozświetloną parą czarnych, błyszczących oczu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

U S T A W A

z dnia 9-go lipca 1920 r.

w sprawie uzupełnienia ustawy z dnia 26 marca 1920 r. w przedmiocie nadwyżkowego dodatku do tymczasowych zasiłków dla inwalidów wojskowych (Dz. Ust. Nr. 31 poz. 182).

Art. 1. W końcu art. 1 ustawy z dnia 26 marca 1920 r. dodaje się następujący ustęp: inwalidzi, będący w niedostatku, którzy, mają ponadto następujące dodatki miesieczne stosownie do ich procentowej niezdolności zarobkowej, a mianowicie:

- niezdolni od 15 do 25 proc. — 40 Mk.
- niezdolni od 26 do 40 proc. — 60 Mk.
- niezdolni od 41 do 60 proc. — 150 Mk.
- niezdolni od 61 do 80 proc. — 400 Mk.
- niezdolni od 81 do 100 proc. — 680 Mk.

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrami Skarbu i z Ministrem b. dzielnicy Pruskiej.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1920.

Marszałek:

(—) *Trampczyński.*

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu:

(—) *Wł. Grabski.*

Minister Spraw Wojskowych:

(—) *J. Leśniewski.*

Minister b. dzielnicy Pruskiej:

w. z. (—) *Kucharski.*

(Dz. Ust. R. P. nr. 61 z dnia 24 lipca 1920 r., poz. 385).

U S T A W A

z dnia 9-go lipca 1920 r.

zmieniająca przepis art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. o stałej pensji dla weteranów z r. 1831 i 1863 (Dz. Pr. 1919 r. Nr. 65, poz. 397).

Art. 1. Art. 3 ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. o stałej pensji dla weteranów z 1831 i 1863 r. (Dz. Pr. 1919 r. Nr. 65, poz. 397) otrzymuje brzmienie następujące:

„Wdowy po weteranach, które weszły w związek małżeński przed wejściem w życie ustawy z 2 sierpnia 1919 r., mają na czas wdowieństwa prawo do pensji żony wojennej ze Skarbu Państwa w wysokości połowy pensji, do jakiej miałyby prawo męż, pozostający przy życiu”.

Art. 2. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 3. Wykonanie niniejszej ustawy poracza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Marszałek:

(—) *Trampczyński.*

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu:

(—) *Wł. Grabski.*

Minister Spraw Wojskowych:

(—) *J. Leśniewski.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 61 z dnia 24 lipca 1920 r. poz. 386).

U S T A W A

z dnia 9 lipca 1920 roku o rejestracji i stemplowaniu obligacji austriackich pożyczek wojennych.

Art. 1. Zarządza się rejestrację i ostemplowanie obligacji pożyczek austriackich znajdujących się na obszarze Rzeczypospolitej, oraz rejestrację obligacji tych pożyczek, będących własnością obywateli polskich, a złożonych za granicą.

Art. 2. Prócz obligacji austriackich pożyczek, wszystkich emisji, rejestracji i ostemplowaniu podlegają również dowody subskrypcji na VIII pożyczkę wojenną austriacką, oraz dokumenty, udowadniające subskrypcję w urzędzie Pocztowej kasy oszczędności w Wiedniu.

Art. 3. W celu rejestracji pożyczek wojennych austriackich, zgłosić się mogą wszyscy, którzy posiadają obligację lub dokumenty, wymienione w art. 2, bez względu na to, czy są one ich własnością, czy też należą do osób trzecich.

Art. 4. Dokonanie rejestracji i ostemplowania walorów, wymienionych w art. 1, powierza się:

- a) urzędom administracyjnym i skarbowym,
- b) instytucjom finansowym, które będą do tego wyznaczone przez władze administracyjne w porozumieniu z władzą skarbową.

Za granicą rejestracja tych walorów odbywać się będzie za pośrednictwem konsulatów Rzeczypospolitej.

Przepisy postępowania przy rejestracji i stemplowaniu określone instrukcją.

Art. 5. Rejestracja i ostemplowanie przeprowadzi się w terminie jednodniowym, czynnym od dnia zarządzenia rejestracji w myśl art. 8.

Art. 6. Kto w terminie, oznaczonym w ustawie nie zgłosi posiadanych obligacji pożyczek wojennych austriackich do rejestracji i stemplowania, utraci wszelkie prawa do odszkodowania ze strony skarbu, na wypadek, gdyby w przyszłości zapasę mógłby postawić o częściowym lub całkowitym zaspokojeniu posiadaczy tych obligacji.

Rejestracja nie przesądza w niczem sprawy przejęcia i ewentualnego odszkodowania przez Rząd obywateli i instytucji polskich z tytułu austriackich pożyczek wojennych.

Art. 7. Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zabrania się na obszarze Rzeczypospolitej wszelkiego obrotu obligacjami pożyczek wojennych austriackich.

Umowy, zawarte wbrew przepisom niniejszego artykułu, są nieważne.

Winni przekroczenia powyższego zakazu podlegają karze konfiskaty tych obligacji, z rozporządzenia władzy skarbowej.

Art. 8. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się prezesowi głównego Urzędu Likwidacyjnego w porozumieniu z Ministrami: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek:

(—) *Trampczyński.*

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu:

(—) *Wł. Grabski.*

Prezes głównego Urzędu likwidacyjnego:

w. z. (—) *J. Karłowicz.*

Minister Spraw Zagranicznych:

(—) *E. Sapieha.*

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:

(—) *J. Kuczyński.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 61 z dnia 24 lipca 1920 r., poz. 387).

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 5 sierpnia b. r.

Na północ od Ostrołki walki w rejonie Myszynca. Między Ostrołką a Bugiem oddziały nasze powstrzymują bardzo silny nacisk nieprzyjaciela, w rejonie Czerwina i Ostrowa. Na zachód od Drohicyna walka z oddziałami, które zdołały się przeprawić na lewy brzeg Bugu.

Między Drohicynem a Brześciem, kontratakacja nasza rozpoczęta w dniu wczorajszym doprowadziła do wyrzucenia przeciwnika na północny brzeg Bugu. Walki te nosiły charakter bardzo zacięty. W walkach tych odznaczył się szereg oddziałów XIV. dywizji wielkopolskiej.

Silne ataki nieprzyjaciela w rejonie Brześcia i na południe od niego, zmusiły nas do oddziały do opuszczenia Orawca i Teraspola. Dalsze walki o posiadanie tych miejscowości w toku.

Walki na wschód od Brodów trwają w dalszym ciągu. Brody zostały doszczętnie zrabowane przez bolszewików.

Na Serecie ataki bolszewickie odparto. Dalsza kontratakacja oddziałów ukraińskich rozwija się pomyślnie.

Naczelnik Dowództwo Sztabu Generalnego.

Lwów, 6 sierpnia 1920.

Rocznica narodzin orężnego czynu.

Zaledwie wybuch wielkiej wojny w r. 1914 wstrząsnął posadami świata, przebiegło Polskę drżenie zbudzonego życia. Wywlokła ją z mroku konieczność dziejowa. Nie było to jednak automatyczne tylko strzaskanie oków. Naród współdziałał w spełnieniu się przeznaczeń. Młotem, który zdruzgotał łańcuchy, stał się czyn orężny, poczęty sześć lat temu.

W dniu owym, niezapomnianym, stało się, że po raz pierwszy po wielu, wielu latach, Polak z orężem w ręku jako samoistny bojownik, o swoją nie o cudzą sprawę, wyruszył na widownię bojów. Garstkę na razie, pierwszą kadrową kompanię strzelców, poprowadził dnia 6 sierpnia 1914 Piłsudski w pole, jednak i ta garstka

wystarczyła dla zadokumentowania, że „Polonia fara da se”.

Drobny zaczątek miał w sobie niezmierną energię rozrodczą, jak one ziarenko, niewiększe od okruszyny piasku, a tak możliwe, iż z łona ziemi wydobywa materiał na budowę ogromnego krzewu.

Ziarno czynu orężnego zbudowało nam Polskę, coraz nowe siły wyprowadzając z łona narodu, aż wśród łoskotu dział i pomroku dymów bitewnych rozpostarła nad nami szeroko swe konary Ojczyzna.

Więc niezatartą pozostanie w Polsce pamięć dnia, który dzisiaj święcimy i Tego, co w nim po raz pierwszy stanął na czele, aby stworzyć nową, pełną osłepiających blasków kartę historii polskiej, Józefa Piłsudskiego.

Wśród ciężkich przejść dzisiejszych, rocznica narodowa orężnego czynu, niechaj nam sił doda i otuchy. Niech da nam wiarę w siebie i tę wolę żelazną pokonania przeciwności, która była sprężyną działania w dniu 6 sierpnia 1914. Tylko woli, tylko sił skupienia pod wodzą Tego samego, który wiodł pierwsze kadry strzelców — a odwróci się karta i znowu w glori zwycięstw przystąpić będziemy mogli do dalszej pracy nad budową Polski.

Z pobytu naszej delegacji w Baranowiczach.

Wedle doniesienia *Kurjera Warszawskiego* w rozmowach o rozejmie w Baranowiczach, uczestniczyli ze strony sowietów delegaci rządu komisarzy wojennych frontu zachodniego Sautke i pełnomocnik sztabu generalnego Zbow. Poń względem towarzyskim przyjęcie naszych delegatów było poprawne.

Pertraktacje zredukowały się właściwie do jednej konferencji, która odbyła się w wagonie salozwiaz bolszewików. Delegacja nasza była również ulokowana w wagonie salonowym. Delegacja sowiecka wstrzymała się od pytań, co do stosunków panujących w Polsce, natomiast dużo opowiadała o Rosji — rzecz prosta w sensie dodatnim.

Ze względu na nieprzerwany ogień artyleryjski, który trwał na linii bojowej, delegaci nasi kilkakrotnie znaleźli się w niebezpieczeństwie w chwili ich powrotu. Po obojętnym porozumieniu wstrzymano ogień na 3 godziny.

Doakoła rokowań pokojowych.

Kurjer Warszawski z d. 5 b. m. pisze: Nasze sfery rządowe przez cały dzień wczorajsz debatowały nad stanowiskiem, jakie Rząd Polski zająć ma wobec propozycji bolszewickiej rozpoczęcia rokowań pokojowych w Mińsku.

Posiedzenie Ministrów poświęcone było tej sprawie i trwało od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu. W obradach uczestniczył członek delegacji rozejmowej, wysłanej do Baranowicz podsekretarz stanu dr. Wzółblewski, który zdał sprawę z przebiegu rokowań. W rezultacie postanowiono większością głosów uzależnić wysłanie delegatów pokojowych od uprzedniej odpowiedzi bolszewickiej. Na nasze warunki, które postawiono, wyłuszczyć w specjalnej nocie do rządu sowieckiego.

Wczoraj o godz. 5 po południu zebrała się na posiedzenie R. O. P.; po wysłuchaniu delegatów naszych do Baranowicz wywiązała się żywa dyskusja. Rząd przedstawił 2 projekty noty do rządu sowieckiego, w sprawie wstąpienia delegatów do Mińska celem podjęcia rokowań pokojowych.

Pełniejszej dyskusji projekty te uległy. Nota, która jeszcze w ciągu nocy odeszła do Moskwy, wyraża w zasadzie zgodę Rządu Polskiego na podjęcie rokowań pokojowych w Mińsku jedynie w tym wypadku, jeżeli rząd sowiecki zgodzi się zasadniczo na warunki Rządu Polskiego.

Nota wymienia szczegółowo nasze zasadnicze postulaty pokojowe. Będą one oficjalnie podane do wiadomości ogółu. Ponadto nota domaga się stanowczo od rządu sowieckiego zagwarantowanie delegatom naszym

swobodę komunikacji i zroszenia się telegraficznego ze swoim rządem. W skład delegacji, która ewentualnie wyjedzie do Mińska, wejdą przedstawiciele rządu, wojskowi i sejmowi. Delegacja wyjedzie niezwłocznie, o ile nadejdzie zadowolająca odpowiedź od rządu bolszewickiego na notę polską.

Dziś w nocy otrzymaliśmy następujące depesze:

Jak donosi *Kurjer Warszawski*, warunkami przedwstępnyymi, jakie w nocie polskiej przedstawione będą rządowi sowieckim, są:

- 1. uznanie suwerenności Państwa Polskiego,
 - 2. rokujmia, iż sowieci nie będą się mieszać do naszych spraw wewnętrznych. Inne sprawy omawiane byłyby na konferencji.
- Według dalszych informacji wysuwany początkowo projekt wysłania niezwłocznie do Mińska delegacji pokojowej upadł zupełnie.
- Jak donosi *Przebieg wieczorny*, jutro odbędzie się posiedzenie Rady obrony Państwa. Omawiana będzie sprawa wezwania szerszych sfer społeczeństwa do akcji wojennej około obrony Państwa Polskiego.

Rada miasta Warszawy w obronie Stolicy.

Wczoraj Rada miejska m. Warszawy, pod przewodnictwem prezesa Bałuckiego odbyła nadzwyczajne posiedzenie zwołane w celu rozważenia wniosku loznej grupy radnych z kół narodowych, w sprawie ustalenia współdziałania samorządu miejskiego w obronie stolicy przed nieprzyjacielem. Uchwalaony wniosek opiewa: „Rada miasta stołecznego Warszawy uchwala wybrać Radę Obrony Miasta w składzie 15 osób w celu skoordynowania działalności ludności stolicy, oraz wykonania świadczeń i zarządzeń miasta na rzecz wojska i obrony kraju”. Dnia Rada odbędzie specjalne posiedzenie i w porozumieniu z Władzami wypracuje plan działalności, jednocześnie zaś wydadzą ma być odezwa do ludności.

Wczoraj między godziną 5 i 6 popołudniu do gen. Latajki, gubernatora wojennego Warszawy, udała się delegacja posłów warszawskich i Rady miejskiej. Delegacja omawiała z gen. Latajkim sprawę obrony Warszawy i otrzymała w tej mierze od gubernatora wojennego zapewnienie, że zostały poczynione zarządzenia, odpowiadające poważnej sytuacji.

Koalicja o sytuacji Polski.

Journal de Debats opisując sytuację Polski i błędy, które zostały popełnione, — pisze: Cały świat, nietylko Francuzi i Anglicy powtarzają, że Państwo Polskie zmartwychwstałoby, stało się jednym z filarów nowego porządku w Europie. Czyż można pozwolić, aby ten filar miał runąć. Dzielki zwycięstwa aliantów, Polska po półtora wieku wyszła z grobu. Czyżby znowu miała być wydana w ręce kosa? Jeżeliby rządy pozwoliły na to, aby to nastąpiło jeszcze przed upływem dwu lat od rozejmu z 11 listopada, to byłby burzycielami dzieła, stworzonego przez narody. Taki błąd byłby nie do naprawy. Nie zapominajmy że Prusy gruntuwały zawsze swoją siłę na zniszczeniu Polski. Los Polski powinien interesować cały świat.

Omawiając sytuację Polski, *Temps* wyraża przekonanie, iż najskuteczniejszą lekarką przeciwko zaborczości bolszewizmu jest podniesienie poczucia narodowego. — *Journal de Debats* przypomina, iż Niemcy zawsze guztowały swoją potęgę na zniszczeniu Polski, to też losy jej powinny obchodzić żywo cały świat.

Daily Chronicle wyraża zdanie, iż postępowanie rządu sowieków w sprawie zawieszenia broni z Polską jest niezem innym, jak tylko wyzwasaniem, szkarowaniem do mocarstw sprzymierzonych. Zmuszając delegatów polskich do powrotu po pełnomocnictwa dla omówienia podstaw pokoju, bolszewicy chcą związać ręce sprzymierzonym i wywrzeć przymus na Polakach. Warunki, które Moskwa chce narzucić, winny wzbudzić uzasadniony niepokój. Bolszewicy, usiłując usprawiedliwić te warunki, domagali się, by po zawarciu zawieszenia broni, sprzymierzeni nie wysyłali amunicji do Polski, oraz by było zarządzone zupełne rozbrowienie Polski. Żądanie, by rozbrowienie to było przeprowadzone pod kierunkiem polskich sowieków, — ujawnia dążenia rządu bolszewickiego do narzucenia Polsce formy rządu, cenionej nade wszystko przez bolszewików.

Rząd angielski zawiadomił rząd sowieków, iż wobec usiłowań wszczęcia z Polską

6 posad sekretarzy w randze VII, z równoczesnym awansowaniem 6 posad sekretarzy w randze VIII. Wniosek bez dyskusji przyjęto.

Następnie przyjęto w zarząd gminy fundację im. św. Feliksa Illickiego. Fundacja ma na celu wybudowanie pawilonu dla nieuleczalnie chorych, obok pawilonów im. Bilińskich.

Na wniosek referentki r. Draxlerówny uchwalono zmienić nazwę funkcji im. Franciszka Józefa I, stworzonej przez gminę m. Lwowa, z której udzielono pięć stypendjów dla uczniów szkoły przemysłowej, na fundację im. Jana Kilińskiego.

B. Höflinger przedłożył sprawę podwyżki płac gajowników lasów miejskich i wydierławienia 460 morgów gruntu miejskiego na Pasiakach zabrzyczych miejskiemu zakładowi aprowizacyjnemu, po 250 marek za morg. Oba wnioski uchwalono.

R. Sawczyński przedłożył wniosek zmiany ustawy w kierunku podwyższenia wysokości kar pieniężnych za przekroczenia przedsiębiorców kin i widowisk. Dotychczasowe kary wynosiły do 200 kor. lub 10 dni aresztu, referent proponował 10.000 marek lub 6 miesięcy aresztu. Rada wnioski ten przyjęła.

R. dr. Papeł referował ważną sprawę stworzenia we Lwowie państwowego zakładu epidemiologicznego. Zakład ten odda miastu wielką usługę pod względem zdrowotnym. Rząd domagał się, aby gmina dała budynek, ogrzewała go i oświetlała. Miasto nie może narazie sfinansować tym podobną. Daje natomiast budynek na rogu ul. Piotra i Piekarskiej, z kawałkiem gruntu. Rada zgodziła się na to. Zakład epidemiologiczny ma wejść wkrótce w życie.

Na zakończenie uchwalono, wbrew wnioskowi referenta r. Włodzimierskiego i po przemówieniach r. dr. Stapnickiego i Spondrowskiego, oddać dzierżawę kantyny w rzeźni miejskiej nie dotychczasowemu dzierżawcy, lecz inwalidzie Rybczyńskiemu.

Nastąpiło posiedzenie tajne.

POLACY!

Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjański 1, 10.

KRONIKA.

Lwów 6 sierpnia 1920.

Kalendarz.

Sobota, 7 sierpnia.

Rzym. kat.: Kajetana.

Gr. kat.: Usp. św. Anny.

Święta: Niezamyśla.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 39 zachód słońca o godzinie 7 minut 35.

Temperatura o godzinie 13 w południe + 28 stopni.

— Niema podwyżki taryfy kolejowej. Lwowska dyrekcja kolei państwowych ogłasza: Wobec mylnych notatek dziennikarskich, jakoby z dniem 1 sierpnia b. r. weszła w życie nowa 100 procentowa podwyżka cen biletów oraz za bagaż, zawartych w taryfie osobowej, stwierdza dyrekcja kolei państwowych, że podwyżka taka wogóle nie została wprowadzona. Obecnie nie leży w zamiarze Zarządu kolejowego podwyższyć taryfę osobową lub towarową.

— Podziękowanie. II. szwadron III. Dyonu rotm. Krynickiego przy detachment rotm. Abrahama odchodząc na front pozuwa się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszych wyrazów podziękowania tym wszystkim, którzy okazali tyle zainteresowania i pospieszyli z pomocą odchodzącym w pole żołnierzom, w szczególności zaś; Czerwonemu Krzyżowi — jego Prezydentowi hr. Koziebrodzkiemu, Białemu Krzyżowi za urządzenie kantyny i pożegnanie żołnierzy, Związkowi „Wszystko dla frontu”, Ochotniczemu Komitetowi Wojskowo-Przemysłowemu, p. Chomickiej za wszystkie propozycje, ob. Stefanowi Wierusz-Niemcewiczowi i ob. Walichiewiczowi za szczerą dary, firmie Mikolasch i Sp. p. Strzałkowskiej za pożegnanie i tym wszystkim, którzy szczerem sercem dopomogli ofiarą pracą naszemu ochotniczemu żołnierzowi do odejścia w pole. mp. Dittrich rotm.

— I. Małopolski Ochotniczy Pułk Artylerji we Lwowie uprasza o składanie broni, amunicji, lornetek polowych, przyborów artyleryjskich, przyborów dla żołnierzy

jak manierki i meżaki u oficera broni ul. Halicka 1, 21, meżakia.

— Oddział Propagandy M. O. A. O. polegając na tylskroć wyprobowanej ofiarności obywateli naszego kresowego grodu, zwraca się do nich z gorącym apelem i prośbą by przesyłać chcieli na rzecz Oddziałów M. O. A. O., te wszystkie przedmioty ekwipunku, żołnierskiego, oraz przedmioty codziennego użytku, które odstąpić mogą dla młodego ochotnika Rzeczypospolitej idącego w bój.

Potrzeba — żyłek, meżaków, widelców, noży, guzików, grzebieni, wszelkich przyborów krawieczyzny, szewstwa, — części umundurowania: czapek, plecaków, owinaczy, płaszczy, chlebaków, brozi, maszynek do strzyżenia włosów, sezyoryków, płacht na wozy, bielizny, mydła, przyborów kamelaryjnych, przewodów telefonicznych, aparatów eta. eta.

Nieście wszystko, co Wam zbędne, do Sekcji Administracyjnej Oddziału Propagandy M. O. A. O. Lwów, Akademicka 5, II p.

— Małopolski Urząd Zaopatrywania Prasowników Państwowych utworzył w Krakowie (ul. Krupnicza, gmach Państwowej szkoły Przemysłowej, pokój Nr. 14) oddział dla ewakuowanych. Pracownicy państwowi, przebywający na terenie Małopolski Zachodniej zgłaszać się mogą przez swe Urzędy, lub też pojedynczo do Oddziału dla ewakuowanych, gdzie wydawane są deputaty żywnościowe za miesiące kwiecień, maj i czerwiec. Ponadto, w miarę możliwości, Urząd Zaopatrywania PP. wydaje ewakuowanym urządzeniem materiały odzieżowe, płótno, obuwie dziecięce, pończochy, skarpetki, mydło i świece.

Ze świadectw Oddziału dla ewakuowanych korzystać mogą tylko urzędnicy podlegający zaopatrzeniu UZPP.

— Fundusz wdów i sierót po obrońcach kresów wschodnich. Naczelne Dowództwo na Galicję wschodnią stworzyło fundusz dla wdów i sierót po obrońcach kresowych, przeznaczonych w pierwszym rzędzie dla tych sierót po obrońcach Lwowa, które nie pobierają zaopatrzenia ustawowego, gdyż ojcowie ich nie byli formalnymi żołnierzami W. P.

Fundacji nadano imię „Gen. Rzewadowskiego”, który dał jej realną podstawę darem 60.000 kor. Stan obecny fundacji 160 tysięcy marek. Zarządca fundacją komisja, w skład której wchodzi: Gen. ppor. J. Albinowski, gen. ppor. W. Sikorski, major Kamiński, kap. B. Gabert. Obecnie D. O. G. przeznaczyło wszystkie złożone u władz wojskowych fundusze, bez ściśle określonego przeznaczenia dla powyższej fundacji.

Aby wogóle usgodać znaną patriotyczną ofiarność publiczną, na cele opieki wojskowej — DOG. Lwów stworzyło osobny rachunek w Wydz. V. lat. DOG. pod dozorem powołanych organów kontrolnych wojskowych. Na rachunek ten przelano wszystkie fundusze, płynące z ofiarności publicznej, pozostające w przechowaniu osób i władz wojskowych.

Obecnie zwraca się z apelem do całego obywatelstwa, do osób i zrzeszeń, by doniosły DOG. o składkach i funduszach na rzecz opieki wojskowej już zebranych, a zebrane na powyższe cele fundusze stałe DOG. Int. Wydz. V. nadsyłały.

DOG. po uporządkowaniu nadeszłych sprawozdań opublikuje dokładny spis składek i fundacji i na przyszłość stałe będzie podawać do wiadomości publicznej sprawozdanie z stanu i użycia sum powyższych.

DOG. zwraca się również z prośbą do wszystkich P. T. ofiarodawców, by składki i fundusze, nie mające oznaczonego celu — przeznaczyci na fundusz im. „Gen. Rozwadowskiego” dla wdów i sierót po obrońcach kresów wschodnich.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W miesiącu czerwcu i lipcu otrzymali w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie stopień doktora praw: Haiman Izak Mojżesz rodem z Tarnopola, Markowski Jan Karty Tomasz z Zatora, Bukardorf Ben Zion ze Złoczowa, Arnold Leopold ze Stanisławowa, Feder Osjasz Leib z Menaeterzyk, Wientraub Benjamin Markus ze Złoczowa, Steisel Abraham ze Złoczowa, Lubliner Fryderyk z Borszczowa, Baranowicz Eugenijusz Leopold z Przemysła, Rohatim vel Rohatimer Oswald Leon ze Lwowa, Lutmana Mirosław Michał ze Lwowa, Krämer Ludwik Adolf z Sambora, Bunikiewicz Gedyma Tadeusz Józef ze Skewistyna, Krasucki Efraim z Toustobah, Horczko Jan z Kuryłówki, Wahrsager Leopold z Chyrowa Kregidlo Franciszek z Kut, Kahane Feliks z Zoloziec, Tunes Leon z Tarnopola, Zach Herman ze Lwowa Bilak Stefan Justya ze Lwowa, Kerpiński Zdzisław Ryszard Marian z Kosowa, Pobrzeski Modest z Lipicy górnej, Sickało Jan Dyonizy z Niemadowej, Losch Norbert Leon z Berdyczowa, Gruder Oskar Osjasz ze Lwowa, Weibert Gustaw z Sambora.

Stopień doktorów medycyny: Klapp Zofja zam. Ajzszstadt ze Lwowa, Jankowski Franciszek Ksawery z Obornik, Beck Henryk

ze Lwowa, Waldmann Albert ze Lwowa, Cosic Nevenko z Bizowej, Albert Eugenijusz ze Zbaraża, Fiasterbusch Antonina z Sambora, S-hittek Eugenijusz z Pobiedzisk, Zonk-teler Roman z Buku, Sokal Henech Beer ze Stojanowa, Trzaska Zakrzewski Aleksander Józef Adolf z Inasbruku, Gurezyński Ludwik z Sokółki, Jaroszewicz Jadwiga zam. Mozołowska z Demówki, Epstein Julja ze Lwowa, Piechowski Bolesław z Poznania, Poblacki Stanisław Walenty z Linji, Huerst Antoni ze Lwowa.

Stopień doktorów filozofji: Daiech Józef z Mazańkowie, Kretz Malwina ze Lwowa, Mysliwy Stanisław Jan z Siar, Mękarski Stefan Jan ze Lwowa, Barthel de Wodenthal Marja Zdzisława z Bądkowa.

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego Klubu radnych miasta odbędzie się jutro w sobotę o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

— Ukraińska Dumka Nr. 182 z 7 b. m. została skończona za artykuł wstępny, w którym skreślono 6 ustępów.

— Straż obywatelska warszawska. Komendant straży obywatelskiej województwa warszawskiego wydał następującą odezwę: Na pierwsze wezwanie Ojczyzny w niebezpieczeństwie, tłumnie rzucili się jej dobrzy synowie w szeregi Armji. Nie wszystkim jednak dość siły mającym pozwoliły zajęcia, okoliczności, bądź inne obowiązki stanąć w szeregach Armji narodowej. Tej to naszej Armji na froncie trzeba zabezpieczyć tyły. Trzeba dać jej pewność, że wewnątrz kraju będzie panował ład i spokój. Dlatego formuje się straż obywatelska, której zadaniem będzie nieść pomoc polceji i zastępować wojsko na tyłach. Do Was zwracam się, mieszkańcy województwa warszawskiego, abyście jak jeden mąż stawili się do komendy straży obywatelskiej w powiatach, aby się zapisywali do tejże straży. Niechaj tam nie zabraknie nikogo kochającego kraj i wolność, którego dotąd nie ubiera mundur żołnierza polskiego. Podpis: Wł. Frólich, komendant Straży Obywatelskiej województwa warszawskiego.

Radjotelegraficzna nota Rządu Polskiego do Cziczorina.

(P. A. T.)

Warszawa. Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Rząd Polski wysłał w dniu 5 sierpnia 1920 wieczorem następujący radjotelegram adresowany do komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Cziczorina w Moskwie:

„Do komisarza dla spraw zagranicznych Cziczorina.

Rząd Polski przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie swoich delegatów, którzy powrócili z Baranowicz, stwierdza, że rząd sowieckich odrzucił propozycję zawieszenia broni z Polską, a nawet odmówił podania do wiadomości warunków rozejmu. Co więcej! Rząd Polski stwierdza, że delegatów polskich pozbawiono prawa swobodnego komunikowania się z Baranowicz z Rządem.

Rząd Polski przyjął do wiadomości nową propozycję rządu sowieckich, w sprawie rozpoczęcia w Mińsku w d. 4 sierpnia równoczesnych pertraktacji o zawieszenie broni, oraz warunki zawarcia pokoju. Ze względu na to, że delegacja rządu była zaopatrzona w pełnomocnictwa wyłącznie do zawarcia rozejmu, propozycja sowiecka była niewykonalna.

Wszystkie te fakty zmuszają Rząd Polski do stwierdzenia, że rząd sowieckich usiłuje przedłużyć stan wojenny między obydwoimi krajami a temsamem ponosi całkowitą odpowiedzialność za dalsze trwanie akcji wojennej.

Rząd Polski, dając jednakoże wszelkimi siłami do zakończenia wojny, gotów jest przyjąć propozycję sowieckich co do wysłania delegatów do Mińska, w celu równoczesnych obrad nad przedwstępami warunkami pokoju oraz za zawieszeniem broni. Rząd Polski zmuszony jest jednakoże domagać się formalnej gwarancji, że jego delegatom będzie dana możność swobodnego i bezpośredniego komunikowania się z Rządem Polskim za pomocą stacji radjotelegraficznej w Mińsku oraz przez kurjerów, którym pozycyone będą wszelkie ułatwienia, meżliwe w dzisiejszych nieprzyjaznych warunkach.

Rząd Polski uważa, iż wobec zasadniczej odmowy rządu sowieckich na propozycję zawarcia zawieszenia broni, zmuszony jest domagać się przynajmniej obustronnego przerwania wojskowej akcji zaczepnej od chwili rozpoczęcia pertraktacji.

Rząd polski gotów jest do zawarcia pokoju na podstawie wzajemnego uznania niewątpliwych praw narodowości, oraz usiłować będzie znaleźć takie rozwiązanie wszystkich kwestji, któreby zagwarantowało za przyszłość pokój i przyjazne stosunki między Polską a jej sąsiadami wschodnimi.

Rząd polski nie mógłby przyjąć dyskusji pod żadnym warunkiem, któryby był zamachem na prawa suwerenne Polski przez wnieście się w jej sprawy wewnętrzne.

Rząd polski oczekuje od rządu sowieckich oświadczenia zasad, która posłuży za podstawę przyszłych warunków pokojowych

Podpisany: Sapieha.

Telegramy P. A. T.

Ugoda włosko-albańska.

Lyon. (Radio). Według depeszy z Rzymu, w myśl ugody między Włochami i Albanją, Włochy opróżnią Walonę a zachowają pewne prawa na przylądku Liqetta oraz otrzymają pewne korzyści ekonomiczne.

Wiedeń. (Radio). B. K. Jak podaje „Avanti” układ włosko-albański poręcza niezawisłość Albanji. Włosi opróżnią Walonę a zatrzymają jedynie wyspę Saseno.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Z frontu Małopolskiego.

(Od korespondenta wojennego Gąsity Lwowskiej).

* 6 sierpnia 1920.

(St. Z.) Sytuacja bojowa, na prawem skrzydle całego frontu wschodniego, to jest na odcinku małopolskim, nie wykazuje większych zmian, po przeprowadzeniu akcji celem wyrównania naszych linii.

Front nasz, który biegnie wzdłuż Seretu opiera się o Brody, które jak wiadomo są w naszych rękach.

Odsunięcie linii bojowej w rejonie Brodów, oznacza odciążenie frontu dla Lwowa. Wykonane z naszej strony działania nie zezwoliły na kontynuowanie marszu kawalerji sowieckiej, która cofnęła się i musi szukać innego oparcia.

Bolszewicki rozkaz operacyjny, który nakazywał zajęcie Lwowa, Rawy Ruskiej, oraz wysunięcia placówek nad San, nie mógł być przez armję sowieckich wykonany, a to z powodu zajęcia przez nas ufortyfikowanych stanowisk i rozbiecia szlaków tych grup operujących sowieckich, które szły celem wykonania poleceń.

+ Kapitan Bastyr.

(Z) Na lotnisku lwowskim zginął dziś rano tragiczną śmiercią jeden z najdzielniejszych pilotów, kapitan Stefan Bastyr, szef lotnictwa VI. armji.

Około godziny 10 rano kapitan Bastyr wrobił nowo zmontowany aparat, systemu Fokkera i wzbił się w powietrze na wysokość około 700 metrów. Podczas wykonywania taw. loupingu, aparat z niewiadomych powodów zepsuł się i całym ciężarem począł spadać. O ratunku nie było mowy. Kapitan Bastyr zginął na miejscu.

Tragiczna śmierć jednego z najdzielniejszych oficerów pilotów, znakomitego organizatora lotnictwa i zasłużonego obrońcy Lwowa, który od dwu lat prawie pełnił niezwykle ciężką służbę wywiadową i bojową na froncie, wywołała w sferach wojskowych wielkie wrażenie i żal serdeczny.

Kapitan Bastyr cieszył się niezwykle uznaniem dowódców, bo też wykonywał swe obowiązki z całą sumiennością i poświęceniem. Nie było dnia, aby kapitan Bastyr nie leciał po kilkanaście razy dziennie na front i wracał z niego szczęśliwie. Aż dziś tragiczna śmierć pozbawiła go życia.

Oczęść pamięci dzielnego oficera-pilota.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

Licytacje.

E. 128/20/5. Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce odbędzie się dnia 17 września 1920 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 14 sądu nitej wymienionego licytacja realności lwh. 366 księgi gruntowej gminy Zakliczyn, składającej się z gruntów oszacowanych na 8575 Marek.

Najwyższa cena wynosi 5.716 Marek 87 fen., ponież tej ceny sprzedaż nie przyniesie do skutku. Warunki licytacyjne odnoszące się do tej realności dokumenta może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie nitej wymienionym biuro Nr. 14.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Wieliczka, dnia 19 lipca 1920. (7790)

Różne obwieszczenia.

C. II. 105/20/2. Przeciw Michajłowi Moskalukowi Stefana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoźdźcu przez Annę z Moskaluków Łukieńczyk, Marię z Moskaluków Daławurak i Katarzynę z Moskaluków Kofluk pozw o zniesienie współwłasności nieruchomości przez poznań fizyczny. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 26 sierpnia 1920 r. godzina 8 rano biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michajła Moskaluka Stefana ustanawia się p. dr. Natana Gwurz, adwokata krajowego w Gwoźdźcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 12 czerwca 1920. (7785)

C. I. 415/20/2. Przeciw Iwanowi Sokolukowi, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoźdźcu przez Marię Wasylewicz Michajła pozw o zeznanie dokumentu i oddanie posiadania 1/3 części realn. whl. 274 kat. gr. Kułaczkowce. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 26 sierpnia 1920 o godzina 8 przed południem biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Sokolika ustanawia się p. dr. J. Sobelsohna, adwokata kraj. w Gwoźdźcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 16 czerwca 1920. (7784)

C. II. 104/20/2. Przeciw Michajłowi Moskalukowi Stefana, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gwoźdźcu przez Annę z Moskaluków Łukieńczyk, Marię z Moskaluków Daławurak i Katarzynę z Moskaluków Kofluk pozw o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 806 gm. Kułaczkowce. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 26 sierpnia 1920 o godzina 8 rano biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michajła Moskaluka Stefana ustanawia się p. dr. Natana Gwurz, adwokata krajowego w Gwoźdźcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddz. II.
Gwoździec, dnia 12 czerwca 1920. (7785)

Prez. 2878 18/20 (7782)

Ogłoszenie.

Na trzecią zwyczajną z dniem 1 września rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy sądzie okręgowym w Nowym Sączu zamianowani zostali przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych prezes sądu okręgowego dr. Franciszek Wyrwalski, zaś zastępcami przewodniczącego sędziowie okręgowi Teodor Ligasa Przychocki, Józef Górski, Bolesław Rychlik, Stanisław Kalar, Wojciech Nowak Dominik Maciejowski i Aleksander Krasniński.

Prezes Sądu okręgowego.
Nowy Sącz, 1 sierpnia 1920.

Konkurs.

Prez. 20725 (7674 3-3)
Konkurs.

Konkurs z 16 lipca b. r. Prez. 22067/4 DL/20 na stanowiska prezesów i wiceprezesów miejscowych komisji szacunkowych rozszerzani na opróżnione stanowisko prezesa takiej komisji w Gródzie Jagiellońskim.

Wszystkie warunki powołanego konkursu odnoszą się do tego stanowiska bez żadnej zmiany.

Lwów, dnia 30 lipca 1920.
Prezes sądu apelacyjnego.

Spadki.

A. 370/14/6. Dnia 26 czerwca 1914 r. zmarł w Demyżu s. p. Jurko Lukowy Ika bez pozostawienia ost. woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Eudokii Kluczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowianym dla niej kuratorem Janem Andrejczukiem.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, 30 czerwca 1920. (7656 3-3)

A. 46/20/8. Dnia 23 marca 1919 zmarł w Iliniach Jarij Kozak Petra bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ miejsce pobytu ustawowych dziedziców Hawryła i Iwana Porchilów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, zgłosili się w tut. sądzie i wniosli deklarację do spadku, inaczej bowiem przewód spadkowy przeprowadzony zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Fedorem Nykorickim.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, 22 czerwca 1920. (7655 3-3)

Kuratele.

P. 84/20/6. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwała sądu powiatowego w Kętach z 16 czerwca 1920 L. 3/20/5 wzbawiono całkowicie własności Magdaleny Walusiową z Międzybrodzia Kobiernickiego z powodu słabości umysłu. Kuratorem ustanowiono Michała Kosa.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Kętach, dnia 20 lipca 1920. (7492)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 19/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Szurko syn Hrycia i Marij, urodzony w Stubnie 25 marca 1885, żołnierz 10 pp., w czasie odwrotu wojsk w Serbji w listopadzie 1914 zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Katarzyny Szurkowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Ludwikowi Grossfeldowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Iwana Szurko wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym okresie od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, 16 czerwca 1920. (7080 3-3)

T. 30/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Sanakiewicz syn Oaufrego i Anny, urodzony 7 lipca 1893 w Jarosławiu, we wrześniu 1914 w czasie i przy spalaniu budynków zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy eyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p.

i § 5 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 239 zarządza się na wniosek Jana Sanakiewicza postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Zahajkiewiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Pawła Sanakiewicza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po jedno rocznym czasokresie od ogłoszenia w „Gazecie”, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, 31 maja 1920. (7082 3-3)

T. 213/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Andrucha Rudnika. Andruch Rudnik syn Wasyla z Zaszczowa, powołany z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji na wojnę, miał w lipcu lub sierpniu 1916 zginąć na froncie włoskim. Przesłuchano świadka Józefa Pustelak zeznał, że w lipcu lub sierpniu 1916 został Andruch Rudnik ugodzony granatem i rozstrzelany padł od razu trupem, a świadek skontatował jego śmierć. Świadek zaś Fedko Tysz zeznał, iż od syna swego wie, że Andruch Rudnik padł na froncie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Andruch Rudnik poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek jego ojca Wasyla Rudnika postępowanie, celem udowodnienia zaszej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Sternschussa, adwokata w Złoczowie, aż do dnia 25 sierpnia 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 29 kwietnia 1920. (5295)

T. 128/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mykieta Sierota urodzony w r. 1885 w Ponikwie, został powołany dnia 3 sierpnia 1914 wskutek ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej. W jesieni r. 1914 napisał on list do swej żony, że dostał się do niewoli rosyjskiej do szpitala, bo jest ciężko chory i list ten nadał w drodze do Rosji, a od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dn. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę żony jego Fawronji Sierota postępowanie, celem uznania Mykiety Sierota za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Eidelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Mykieta Sierota mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 14 maja 1920. (5969)

T. 149/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Semko Petryszyn gospodarz z Beniowa, został dnia 1 sierpnia 1914 powołany do służby wojskowej przy 80 pp., a wedle zawiadomienia Czerwonego Krzyża z dnia 23 stycznia 1917 wykazany on jako zaginiony dnia 28 grudnia 1914. Do dnia dzisiejszego Semko Petryszyn do domu nie powrócił i wszelki ślad po nim zaginął, co stwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Beniowie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Petryszyn postępowanie, celem uznania Semka Petryszyna za zmarłego zaginionego a małżeństwa jego z Anną Petryszyn zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Werflowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się z razem obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Semko Petryszyn mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną

prośbę po dniu 1 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 19 maja 1920. (5370)

T. 182/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Mazurak syn Michała urodzony w Utoropach 19 stycznia 1887, a ożeniony od 23 maja 1911 z Marią Zacharuk odszedł w sierpniu 1914 z 6 kompanją 24 pp. na wojnę. Wedle zaprzysiężonych zeznań Wasyla Moroziuka, z początkiem listopada 1914 w marszu odwrotnym z pod Iwangoroda pozostawiono 6 kompanię w której znajdował się Iwan Mazurak na czatach, z której 2 cugi Moskale częścią rozbili, a częścią do niewoli wzięli i od tego czasu Iwan Mazurak znikł bez wieści. Do gminy dotychczas nie powrócił.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. eyw., § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Marij Mazurak postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo kuratorowi p. adw. dr. Sitnickiemu w Jabłonowie.

Iwana Mazuraka a. Michała wzywa się aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 31 maja 1920. (7407)

T. 312/19 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Kapuszcza. Michał Kapuszcza syn Wasyla urodzony 12 września 1888 i zamieszkały w Horocholinie, powołany ogólną mobilizacją do 24 pp. austr. armji i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wedle zeznań świadka Iwana Sykisz, Michał Kapuszcza podczas bitwy na froncie rosyjskim w r. 1915 ugodzony został granatem w obydwie nogi i stracił przytomność. Później prawdopodobnie zmarł, gdyż był ciężko ranany, ale świadek przy zgonie obecnym nie był i więcej go później nie widział.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Michał Kapuszcza poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek Marij Kapuszcza w Horocholinie postępowanie, celem udowodnienia zaszej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo Iwana Barghardta w Horocholinie, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 20 listopada 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2 maja 1920. (7194)

T. 185/20 (2). Geliks Krasowski rolnik z Sufesyny, pełnił służbę wojskową w czasie wojny światowej od 1914 r. Władze wojskowe uwiadomiły żonę jego, że dnia 29 marca w 1918 r. poległ na froncie rumuńskim. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Feliksa Krasowskiego miał jakkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnemu dr. Słazce, adwokatowi w Sanoku, w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Magdaleny Krasowskiej za zmarłego, a jego małżeństwo z Magdaleną za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Słazkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 22 czerwca 1920. (7681)

T. 184/20 (4). Jan Szwed sya Hawryły i Katarzyny rolnik z Leszczawy górnej, walczyl jako żołnierz 10 pp. w czasie wojny światowej na froncie włoskim. W lecie 1918 miał zostać nad Piawą rozstrzelanym przez granat. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Jana Szveda miał jakkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adwokatowi dr. Wojciechowi Słazce w Sanoku.

ku w przeciagu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uznaje go za ponowny wniosek Justyny Szwedowej za zmarłego, a jego małżeństwo z Justyną z Dmytryków za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą węgła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Słazkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 24 czerwca 1920. (7682)

T. 231/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Iwanów ur. 1 grudnia 1885, gospodarz w Kiernicy zamieszkały, wskutek ogłoszenia ogólnej mobilizacji wstąpił do armii austr. przy 34 p. o. kr. Od r. 1914 nie ma o nim żadnej wiadomości, a wszelkie poszukiwania za nim pozostały bez skutku.

Można zatem przyjąć, że sąją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Ołeny Iwanów wdrąca się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 11 czerwca 1907 za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, lub p. adw. dr. Edmundowi Gromskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węgła małżeńskiego.

Iwana Iwanowa wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węgła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 7 maja 1920. (6869)

T. 174/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Samiło ur. 13 marca 1878 w Prusiu, także zamieszkały i przynależny, wstąpił z ogólną mobilizacją w r. 1914 do wojska austr. i pełnił służbę przy 34 p. o. kr. Zaraz z początkiem wojny odszedł Samiło w pole i od tego czasu do dnia dzisiejszego nie ma o nim żadnej wiadomości.

Można zatem przyjąć, iż sąją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Rozalii Samiło zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi.

Michała Samiła wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 12 kwietnia 1920. (6764)

T. 289/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Marcinków ur. 26 października 1883, gospodarz w Żurawnicach, także zamieszkały i przynależny, został powołany z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji do służby w wojsku austr. przy 30 p. p. Dnia 26 sierpnia 1914 brał udział w ataku pod Busziem, w czasie którego został zabity. Od tego czasu do domu nie wrócił i nie dał znaku życia o sobie.

Można zatem przyjąć iż sąją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Katarzyny Marcinków żony Antoniego wdrąca się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Antoniego Marcinkowa wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 roku o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 19 kwietnia 1920. (6851)

T. V. 27/19 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Józefa Jaworskiego. Józef Jaworski urodzony 15 marca 1877 w Jaworniku i tam zamieszkały, gospodarz, żonaty, jako uczestnik w obecnej wojnie, szeregowiec w kompanii I, 4 pluton batalion strzelców polnych 14, został według zaproszonych ześwień świadków Ludwika Jamrozka i M. Jędrusa Samuela Blaua w dniach 6, 7 lub 8 lipca 1916 podczas bitwy pod Buczaczem zabity.

Gdy wobec powyższego prawdopodobem jest, że Józef Jaworski w dniu 7 lipca 1916 poniósł śmierć, przeto na prośbę Karoliny z Gołębiów Jaworskiej wdrąca się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólnie

wzywaniu, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Dierżyńskiego w Rzeszowie aż do dnia 31 grudnia 1920 o zaginionym Józefie Jaworskim.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, 31 maja 1920. (7054)

T. 60/19 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Teodora Wojciechowskiego z Dobrowlan. Teodor Wojciechowski syn Mikołaja i Marii, rei. gr. kat., urodzony dnia 19 lutego 1880 w Dobrowlanach, został powołany w czerwcu 1915 do austriackiej służby wojskowej w pułku obr. kraj. Nr. 31. Wedle zeznań świadków Andrusia Bunia, Cyprjana Soroki i Osyfa Wojciechowskiego miał Teodor Wojciechowski paść na polu bitwy raniony odłamkiem szrapnela podczas 10 ofensywy włocekiej w dniu 7 lub 8 czerwca 1917, albowiem taką wiadomość otrzymali wyż wymienieni świadkowie biorący udział w tej samej walce od najbliższych towarzyszy Wojciechowskiego.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobem, że Teodor Wojciechowski poniósł śmierć, przeto na prośbę Marii Wojciechowskiej, żony Teodora wdrąca się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólnie wzywaniu, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 15 grudnia 1920 o zaginionym Teodorze Wojciechowskim.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 12 maja 1920. (6012)

T. IV. 6/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Feliks Motyka syn Józefa i Anny urodzony 1887 r. i mieszkający w Krzyszowicach pow. Myślenice, żołnierz 20 pp., od listopada 1914 nie dał o sobie żadnej wiadomości i podług opowiadań miał być zabitym podczas patroli.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Marii postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólnie wzywaniu, aby udzieleno sądowi lub kuratorowi p. adw. Kubickowi w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym.

Feliksa Motykę wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 rozstrzyga o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 5 kwietnia 1920. (4990)

T. 311/19 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Krycuca. Michał Krycuć syn Hrynia urodzony 16 września 1883 i zamieszkały w Bohorodczanach, powołany ogólną mobilizacją jako żołnierz do armii austr., odszedł na front, a jak zeznał świadek Hirnyk we wrześniu 1914 został zabity, jak opowiadali mu towarzysze broni, a mianowicie został ugodzony kulą karabinową i od razu zginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobem, że Michał Krycuć poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Krycuć w Bohorodczanach wdrąca się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólnie wzywaniu, aby uwiadomiono sąd lub Stefana Krycuca w Bohorodczanach, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 listopada 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 1 czerwca 1920. (7198)

T. 100/20 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Prokopa Wirstiuka syna Petra, urodzony w Buczaczach powiat Kołomyja dnia 17 lipca 1884, ożeniony z Jeleną Łomczuk, odszedł w sierpniu 1914 z 36 pułkiem strzelców na wojnę i od tego czasu nie daje znaku życia, do gminy dotychczas nie powrócił. Ojca zaginionego Petra Wirstiuka zawiadomiono 20 października 1918 że jego syn Prokop Wirstiuk od dnia 30 sierpnia 1914 w bitwie pod Haliczem zginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 u. c., wdrąca się na wniosek Petra Wirstiuka postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego i ogłasza się wzywaniu, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Gendrs, adwokatowi w Gwońdźcu.

Prokopa Wirstiuka syna Petra wzywa się, aby przed nitej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kołomyja, 30 maja 1920. (7262)

T. 179/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Dronyk syn Wasyla urodzony 13 marca 1872 w Winogradzie powiat Kołomyja, ożeniony z Katarzyną Dronyk 18 listopada 1897, odszedł w sierpniu 1914 z 36 pułkiem obr. kraj. na wojnę i od tego czasu nie daje znaku życia. Na wywiady sony zaginionego u Okerwonego Krayta uwiadomiono ją, że Piotr Dronyk I. B. 36 z Winograda, urodzony w r. 1874, zginął według listy strat 15. Zaginiony do gminy dotychczas nie powrócił.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 i resp. mia. z 8 kwietnia 1918 Dz. p. p. Nr. 134, zarządza się na wniosek Katarzyny Dronyk postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wzywaniu, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub p. kuratorowi p. dr. Gelbartowi, adwokatowi w Kołomyji.

Petra Dronyka syna Wasyla wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 31 maja 1920. (7406)

T. 30/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kowalcuk ur. w r. 1880 w Podhorcach pow. Złoczów, miał Tekli, powołany dnia 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej i od tego czasu wszelki ślad p o nim zaginął, co poświadcza urząd gminny w Podhorcach.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdrąca się na prośbę żony jego Tekli Kowalcuk postępowanie, celem uznania jej męża Józefa Kowalcuka za zmarłego zaginionego, a małżeństwo jego z Teklą Kowalcuk zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólnie wzywaniu, aby udzieleno sądowi lub kuratorowi p. dr. Kiedelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węgła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Kowalcuka wzywa się, aby przed nitej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1921 r. rozstrzyga o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 10 marca 1920. (6889)

Firmy.

Firm. 943/18 stow. VI. 103. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 28 maja 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Związek kuceń i hodowców bydła i nierogacizny we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot stowarzyszenia jest: 1. podniesienie rentowności krajowej produkcji i handlu bydła i nierogacizny; 2. organizacja handlu przyzwoitym źródłem zakupna i rynków zbytu i ustanowienia własnych komisjonerów; 3. prowadzenie statystyki handlowej, biura informacyjnego i ewidencji krajowych zapasów bydła i trzody; 4. zaprowadzenie pomocniczych urządzeń technicznych i handlowych; 5. udzielanie porady fachowej; 6. organizacja i finansowanie spółek producentów i spółek zbytu i przystępowania do nich z udziałami; 7. zakładanie i finansowanie tuczni i stajen opasowych; 8. zakupno towaru żywego i bitego celem hurtowej odprzedaży lub przerobki na sprzedaż we własnych zakładach przemysłowych; 9. dostarczanie kapitału obrotowego z własnych funduszy lub przez udzielenie tyra, zaliczkowanie towarowego i bitego; 10. organizowanie na raćunek własny lub komisowy dostaw surowca i gotowych wyrobów masarskich dla zakładów aprowizacyjnych i publicznych szpitali, gmin, wojska i reżaników; 11. zakładanie fabryk wyrobów masarskich i zakładów przemysłowych do przerobki i zużycowania wszelkich produktów i odpadków z bicia bydła i trzody chlewnej posiadających. Czas trwania: nieograniczony. Umowa

stowarzyszenia (statut) z 4 października 1919. Udział wynosi 100 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez jeden z dzienników krajowych, Zarząd składa się z 4 członków. Członkami są: Leon Oberki, Jan Byniewicz, Józef Zacher, Wacław Żmudski. Zastępcami członków zarządu są: Antoni Grabski i Zygmunt Klinger. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisujące będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji lub jeden członek dyrekcji i jeden prokurator.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 maja 1919. (699)

Firm. 720/Bg. III. 5. Zmiany dotyczące już wpisanej. Dnia 30 września 1919. Przy firmie brzmienie: Kamieniołomy Jaremcza Janina spółka z ograniczoną poręką. Siedziba: Lwów. Wpisane w rejestrze następujące zmiany: udzielono prokurę inż. Witoldowi Jakimowskiemu, radcy budownictwa we Lwowie ul. Teatyńska 25 Zygmuntowi Pawłowskiemu p. n. s. sekretarzowi Rady powiatowej we Lwowie ul. Sw. Zofii l. 50.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1919. (680)

Firm. 443/Bg. C. II 288. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo odbudowy, spółka z ograniczoną poręką. Prokurę udzieloną: Romualdowi Kirschmerowi, wykreślono. Dzien wpis: 10 lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lipca 1919. (681)

Firm. 531/Bg. A. II. 179. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 4 sierpnia 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „S. L. Metal, hurtowny handel skór i towarów skórzanych we Lwowie”. Przedmiot przedsiębiorstwa: jak w brzmieniu firmy. Posiadacz: Schaje Leib 2. s. im. Metal, kupiec we Lwowie ul. Słoneczna 16. Czas trwania: nieograniczony od 1 lipca 1919. Zastępstwo firmy i podpis firmy: Firmę zastępuje Schaje Leib 2 ga im. Metal, który firmę podpisuje w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy będzie podpisywał S. L. Metal.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1920. (682)

Firm. 441/19/Bg. C. III. 39. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Młyny parowe i fabryka chleba Józef Thom i syn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcja młynów parowych i piekarni we Lwowie przy ul. Janowskiej l. 60 się znajdujących, prowadzonych dotychczas przez protokolowaną jawną spółkę handlową Józef Thom i syn we Lwowie, ewentualnie także prowadzenie na własny rachunek innych przedsiębiorstw tego samego rodzaju lub też partycypanie w takich przedsiębiorstwach. Firma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udzielanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 29 czerwca 1919 Lrep. 2748. Czas trwania: Jeden rok (od pierwszego (1) lipca 1919 do trzydziestego (30) czerwca 1920. Wysokość kapitału zakładowego 150.400 (sto pięćdziesiąt tysięcy czterysta) koron gotówką w całości wpłaconego. Uprawnieni do zastępstwa: Zarządowcy. Zawładowcy: Maksymilian Thom, dr. Teodor Thom i Antoni Salomona (3 ga im.) Thom wszyscy zam. we Lwowie ul. Janowska 60. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wysięgniętą stampilią lub wypisanem brzmieniem firmy podpisuje kolektywnie dwóch zawiadowców. Dzien wpis: 12 września 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 3 września 1919. (686)

Firm. 723/Bg. C. II. 7. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 2 października 1919 przy firmie: brzmienie: Alba Zjednoczone fabryki dla przemysłu budowlanego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Na walnem zgromadzeniu spółników odbytem dnia 7 września 1919 roku uchwalono zmianę kontraktu spółki w następującym kierunku: Do zastępstwa spółki na zewnątrz i do podpisu spółki uprawnieni są: Zawiadowca Włodzimierz Jędruski wspólnie z dwoma zawiadowcami lub zastępcami zawiadowców. Liczbę zawiadowców podwyższono z jednego na dwóch. Zawiadowcą ustanowiono Józefa Lafta, zastępcą zawiadowcy Leona Heida.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, d. 2 października 1919. (695)

Firm. 707/Bg. A. II. 204. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 28 września 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Marcelli Koffler”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i posybywanie towarów galanteryjnych, korymbarskich, pańszczykowych i przyborów szkolnych. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od 15 września 1919. Spółnicy: Karol Jakób 2 ga im. Marek Kusiec we Lwowie, Kazimierzowska 2 b., Jakób Riveu 2 ga im. Koffler, kupiec we Lwowie. ul. Serbska 2 b. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: Każdy z wymienionych spółników samodzielnie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczyć swój podpis którykolwiek ze współników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 24 września 1919. (696)

Firm. 570/Bg. C. III. 5. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 12 września 1919 przy firmie: Brzmienie: Kamienioldomy Jaremski-Jamas, spółka z ograniczoną porębką; po niemiecku: Steinnoruch Jaremski-Jama. Gesellschaft mit beschränkter Haftung Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Prokurę udzieloną Romanowi Kischnerowi, wykreślono.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 3 września 1919 (679)

Firm. 60/19/Bg. C. 51. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: „Ostoja” spółka handlowa z ograniczoną porębką w Stryju. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż towarów mieszanych wszelkiego rodzaju, a w szczególności towarów spożywczych, artykułów codziennego zapotrzebowania, towarów tekstylnych, surowców, przędziców ropnych o ile to ostatnie nie są zastrzeżone państwu, dla celów sprzedaży tak hurtowej jak i detalicznej. Firma spółka: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty Stryj dnia 7 listopada 1919 Lresp. 2011. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 32.000 kor. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcy: 1. Leisor Ungar kupiec. 2. Witold Major kandydat adwokacki i 3. Artur Hoszkowski kupiec, wszyscy w Stryju. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpis dwóch zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj dnia 19 listopada 1919. (601)

Firm. 207/19/Stow. III. 9. Zmiany dotyczące już wpisanej Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 roku przy Stowarzyszeniu: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wilkowicach”. Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną porębką, następujące zmiany: Ustąpił członkowie zarządu: Ludwik Dosiński, Szymon Dobija, Jakób Dobija i Franciszek Lekki: Wybrani członkami zarządu: Jan Chuz, Józef Hala i Jan Maczner, wszyscy rezydenci w Wilkowicach.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Wadowice, dnia 13 września 1919. (610)

Firm. 665 Bg. A. II. 206. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 27 września 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Lazarowicz Szwed i Spółka automobile i ich części składowe, maszyny i obróbki drzewa i metali, narzędzia i artykuły techniczne. Przedmiot przedsiębiorstwa: Jak w brzmieniu firmy. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od 23 września 1919. Spółnicy: Emil Lazarowicz inżynier we Lwowie ul. Potockiego 1. 11, Alfred Szwed inżynier we Lwowie ul. Potockiego 1. 11. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: obaj spółnicy. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczyć swój podpis którykolwiek ze spółników.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 24 września 1919. (698)

Firm. 346 sp. III. 127. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 14 lipca 1919 przy firmie: Brzmienie: Lwowski akcyjny Zakład zastawniczy. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Ustąpił dotychczasowi członkowie zarządu: dr. Jan Rosner wskutek śmierci, Eugeniusz Biłkowski synponet firmy B. Dittmar we Lwowie ustąpił zastępca członka zarządu, dr. Stan. Progułski lekarz we Lwowie. Wybrani członkowie zarządu: Ludwik Winiarz wiceprezes lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, dr. Zygmunt Stobiecki lekarz we Lwowie. Wybrany zastępcą członka zarządu: dr. Edward Majewski sędzia w Janowie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 11 lipca 1919. (674)

Firm. 450/Bg. B. I. 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 13 lipca 1919, przy firmie: Brzmienie: Praska uverni banka, filialka we Lv. vs. albo Prager Creditbank, Filiale in Lemberg, albo Banque de Credit de Prague secoursale a Lvov, albo Bank kredytowy Pragski filja we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: dyrektor Juliusz Wesely ustąpił.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.
Lwów, dnia 9 lipca 1919. (664)

Firm. 811/Bg. A. II. 208. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 29 września 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Filatelista” Dubieński i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel markami listowymi wszelkich kategorii i wszelkich państw na całej kuli ziemskiej. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa Spółnicy: Leon Dubieński kupiec we Lwowie. Jakób Gottlieb kupiec we Lwowie obaj ul. Keściuzki 1. 1. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: obaj spółnicy. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczają swe własnoręczne podpisy obaj spółnicy kolektywnie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 23 września 1919. (702)

Firm. 881 Bg. A. I. 192. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców spółkowych. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Błoharszese. Brzmienie firmy: Spółka komandytowa fabryka chleba „Merkury” K. Czużak, St. Klecański i Ska. Zmiana firmy: Spółka komandytowa Fabryka chleba Merkury K. Czużak i Ska. Firmę tę obecnej osnowy: Spółka komandytowa Fabryka chleba „Merkury” K. Czużak i Ska podpisujący będą albo obaj jawni spółnicy Karol Czużak i Kazimierz Kiełbuniewicz we Lwowie albo też którykolwiek z nich wraz z ustanowionym na prokurystę Ludwikiem Stadtmüllerem pod wyciągniętą stampilią tej firmy. Dnia 7 lipca 1919

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 4 lipca 1919. (701)

Firm. 890/Bg. C. II. 309. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Polski Związek kupców i producentów bydła i nieograniczonej spółka z ogr. odpowiedzialnością. Specjalne wpisy (osnowy małżeńskie, zastępstwo podczas trwania partycypacji spadkowej, rozwiązanie spółki i ustanowienie likwidatorów i t. p.). Na walnem zgromadzeniu w dniu 5/10 1918 we Lwowie uchwalono rozwiązanie spółki i ustanowiono likwidatorami Galic. akc. Bank kupiecki przez tegoż dyrektorów Wacława Zmudskiego i Józefa Zajchera. Dnia 25 lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 13 lipca 1919. (700)

Firm. 5181/9 Stow. VI. 178. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 1 sierpnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsza spółka wytwórcza malarszy szylców, lakiernictwa budowlanego i galanteryjnego we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Czas trwania: nieograniczony. Przedmiot stowarzyszenia: Zakładanie warsztatów we własnych lub wynajętych lokalach, w których członkowie będą wykonywać swą pracę. Zakupno na wspólne rachunek surowców i sprzedaż produktów potrzebnych do prowadzenia tego przedsięwzięcia. Umowa stowarzyszenia: z 9 czerwca 1919 i 20 lipca 1919. Udział wynosi 100 koron. Każdy członek odpowiada: swoim udziałem i dalszą trzykrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez dzienniki zawodowy lub jeden z dzienników miejscowych. Zarząd składa się: z 5 członków i 2 zastępców. Członkami zarządu są Bernard Weitz, Zygmunt Eber, Jakób Ackermann, Karol Meis, Karol S. Ibersstein. Zastępcami członków zarządu są Leon Rosenfeld i Wilhelm Pfeffer. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisujący będą wspólnie członkowie dyrekcji podpisując swe nazwiska pod brzmieniem stowarzyszenia.

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.
Lwów, dnia 29 lipca 1919. (677)

Firm. 446/19 Bg. C. III. 35. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowy i techniczny „Pilot”, spółka z ograniczoną porębką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż maszyn, narzędzi i materiałów dla każdej gałęzi przemysłu i rolnictwa. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym w formie aktu notarialnego z daty Lwów dnia 1 lipca 1919 L.

rep 3128 Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 40.000 (czterdziestu tysięcy) kor. gotówką w całości wyciągnięto. Uprawnieni do zastępstwa: Zawiadowcy i zastępca. Zawiadowcy: Rudolf Weyda kupiec i przemysłowiec we Lwowie i Władysław Rubczewski, inżynier we Lwowie. Zastępca zawiadowców: Wiktor Wysocki kandydat notarialny Lwów, Batorskiego 4. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, w drukowanym lub wyciągniętym brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy. Dzień wpisu: 20 sierpnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1919. (675)

Firm. 1389/19 Oddz. A. III. 96. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A: Siedziba firmy: Piaski wielkie. Brzmienie firmy: Antoni Jelonek młodszy. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel żywymi cielętami. Właściciel: Antoni Jelonek młodszy. Podpis firmy: właściciel podpisujący będzie firmę pełnym imieniem i nazwiskiem z dodatkiem młodszy. Dzień wpisu: 12 grudnia 1919.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 11 grudnia 1919. (748)

Firm. 1378/19 Stow. V. 718. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kłaj. Brzmienie firmy: „Jedność” stowarzyszenie spożywcze pracowników P. K. P., stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną porębką. Data statutu: Kłaj, dnia 10 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom artykułów spożywczych, odzież, obuwia, jakoteż innych środków codziennej potrzeby gospodarstwa domowego i sprzedaż tych środków po cenach jak najniższych. Zarazem zakładanie warsztatów n. p. krawieckich, szewskich i t. p. Sprzedawcą może być członkiem stowarzyszenia i tylko za gotówkę. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z czterech członków, kierownika, buchaltera, skarbników i jednego zastępcy. Do zarządu stowarzyszenia wybrani zostali: Michał Maślej kierownik, Jakób Świętek skarbnik, Jan Wojas buchalter, Franciszek Mięgo zastępca, — wszyscy pracownicy kolei państwowych w Kłaju zamieszkałi. Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisujący będą kierownik i jeden członek za zarząd względnie jego zastępca w ten sposób, że pod wyciągniętą stampilią lub pod wypisaną literami firmą podpisują swe nazwiska i imiona. Ogłoszenia w sklepie stowarzyszenia i w budynkach kolejowych. Udział członka wynosi 50 koron. Członek może mieć więcej udziałów. Odpowiedzialność: podwójna. Wpis szczegółowe: Rada nadzorcza składa się z 9 członków i 2 zastępców. Data wpisu: 12 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Od. II.
Kraków, dnia 10 grudnia 1919. (753)

Firm. 1417/19 Odd. C. III. 82. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddz. C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Pronta” Towarzystwo przewozowe Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółki są interesy spedycyjne, tudzież przewóz towarów, dalej komisowe kupno i sprzedaż towarów na rachunek klientów. Forma spółki: Spółka z ograni. odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu do Krakowa, 11 grudnia 1919 r. L. R. 17943. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 200 000 kor. wpłacone gotówką 50.000 kor. Zawiadowcami spółki są: Bernard Gross Kraków, ul. Zielona 12 i Seweryn Rechter Lwów, plac Marjański 1. 5. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciągniętą lub wydrukowaną lub wypisaną nazwą firmy umieszczyć swój podpis — którykolwiek ze zarządców. Dzień wpisu: dnia 16 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 15 grudnia 1919. (755)

Firm. 1393/19 Stow. V. 2720. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: „Drukarz i Wzódźsielnia” spółka drukarzy i pokrewnych zawodów w Krakowie, stow. zarej. z ograni. porębką. Data statutu: Kraków, 29 października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest założenie drukarni własnej z pokrewnymi działami dla dostarczenia zarobku swym członkom. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z dwu członków, dwu zastępców. Do pierwszej dyrekcji wchodzi: Michał Baranowski i Ludwik Królikowski jako dyrektorowie, Henryk

Taubman i Stefan Halawa jako zastępcy dyrektorów. Podpis firmy: Dyrekcja zastępuje spółkę szczerze i posadźnie, a podpisuje firmę spółki pod pieczęcią spółki 2 dyrektorów kolektywnie. Ogłoszenia członkiem w drukarniach krakowskich. Udział członka wynosi: 500 kor. Odpowiedzialność podwójna. Wpis szczegółowe: Rada nadzorcza składa się z 9 członków i 3 zastępców. Data wpisu: 15 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 12 grudnia 1919. (751)

Firm. 1370/19 Oddz. C. III. 78. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Dr. Jelonek i Sp. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowy handel wszelkich towarów do których sprzedawania nie potrzeba szczególnego zezwolenia czyli koncesji władzy (§ 38 ust. 2 art. 1) oraz hurtowy handel artykułów spożywczych hurtowna i czaszkowa sprzedaż węgla i drzewa opałowego. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu do Krakowa, 17 listopada 1919 r. L. 17593. Kapitał zakładowy wynosi: 20.000 koron wpłacony gotówką. Zawiadowstwo: składa się z 2 zawiadowców czyli dyrektorów. Dyrektorami są: Dr. Franciszek Jelonek, urzędnik prywatny w Krakowie, ulica Pawia nr. 5, Gustaw Guttmann, urzędnik prywatny w Krakowie, ulica Krowoderska nr. 7. — Podpis firmy: Firmę spółki będzie każdy z dyrektorów podpisywał w ten sposób, że pod wydrukowaną, lub stampilią wyciągniętą, albo przez którykolwiek wypisaną nazwą firmy: Dr. Jelonek i Sp. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, podpisuje się swoim nazwiskiem. Dzień wpisu: 10 grudnia 1919.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, dnia 6 grudnia 1919. (752)

Firm. 1427/19. Oddział B. I. 145. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: dotąd Polskie Towarzystwo handlowe T. A. w Krakowie. Uchwała akcjonariuszy z dnia 8 maja 1919 zatwierdzona postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dato Warszawa 30 czerwca 1919 L. 8651/19 zmieniającego paragrafy 4, 7 i 9 statutu. Brzmienie firmy odąd: Polskie Towarzystwo Handlowe, Spółka akcyjna. Spółka ma prawo zakładać oddzielne ekspozytury i składy w wszystkich miejscowościach Państwa Polskiego i poza jego granicami. Ogłoszenia Spółki (§ 7 statutu) uskuteczniąć będzie odąd przełożenie w „Monitorze Polskim” i w jednym z pism codziennych według wyboru Walnego Zgromadzenia. § 9 statutu: akcje są odąd niepodzielne, dozwolone jest natomiast łączenie akcji, tudzież rozdzielanie akcji łączonych. Spółce akcyjnej zezwolono na powiększenie kapitału akcyjnego o 10.000.000 kor. drogą emisji 50.000 nowych akcji na okaziciela po cenie nominalnej 200 kor. Wpłata za nowe akcje została dokonana pełno i w gotówce. Dzień wpisu: 19 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Kraków, dnia 17 grudnia 1919. (758)

Firm. 1420/19. Oddział A. III. 87. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego, oddział A. Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Ludwik Aksman, amerykańsko-polski dom importowo-handlowy. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż maszyn pisarskich i urządzenia biurowego. Właściciel: Ludwik Alfred Aksman, kupiec w Krakowie. Podpis firmy: w ten sposób, że czy to pod stampilią firmową, czy też bez tejże umieszcza właściciel imię i nazwisko. Dzień wpisu: 16 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 15 grudnia 1919. (757)

Firm. 1424/19. Oddział C. III. 85. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Długa L. 74. Zakład filijalny Bielsko. Brzmienie firmy: Grimeisen i Ska, Import, Export i Kom. Spółka z ogr. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesu importowego, eksportowego i komisowego to jest przywóz i wywóz surowców i gotowych fabrykatów wszelkiego rodzaju z kraju i zagranicę na rachunek własny lub osób trzecich (komis) zastępstwo firm krakowskich i zagranicznych, kupno i sprzedaż wszelkich artykułów, przedmiotem dozwolonego handlu będących i komisowy handel tymi towarami, jakoteż obrót kompensacyjny tymi towarami, w granicach ustawowego

względnie rządowego zezwolenia. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu z datą Kraków, 15 listopada 1919 L. R. 6124. Czas trwania Spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy: wynosi 40,000 koron wypłacono gotówką 20,000 koron. Zawiaadowcy: Artur Eibenschütz, Kraków, ul. Długa 74 i Jan Griseisen w Kamienicy koło Bielska. Podpis firmy: Zawiaadowcy podpisują będą firmę Spółki w ten sposób, że pod wyciętą pieczęcią, wydrukowaną lub przez kogokolwiek wpisaną brzmieniem firmy, jeden z zawiaadowców podpisuje swoje nazwisko podpisem. O zarejestrowaniu filii uprasza się Sąd okręgowy jako handlowy w Cieszynie. Dzień wpisu: 22 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, dnia 16 grudnia 1919. (756)

Firm. 227/19. Stow. IV. 59. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 roku stowarzyszenia: Spółka spóżywcza Funkcjonariuszy państwowych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Milówce następujące zmiany. Ustąpili członkowie dyrekcji: Gustaw Starsehdel i Dr. Stanisław Idziński. Wybrani członkowie dyrekcji: Dr. Krzysztof Czajkowski, macełnik sądu powiatowego i Stanisław Stokłosa, oficer podatkowy, obaj w Milówce.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Wadowice, dnia 13 września 1919. (782)

Firm. 195/19. Stow. IV. 25. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 roku przy stowarzyszeniu: Spółka spóżywcza urzędników i nauczycieli w Białej, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: Ustąpili członkowie dyrekcji: Dr. Jakób Bedwin i Dr. Joachim Namysł. Wybrani członkami Dyrekcji: Józef Wanko, pobrańca podatkowy i Władysław Skut, starszy kancelista sądowy, obaj w Białej.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Wadowice, 13 września 1919. (784)

Firm. 41/19. Stow. IV. 92. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 17 maja 1919. Siedziba stowarzyszenia: Fryszak Brzmienie firmy: Pierwszy konsum obywatelski we Fryszaku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem stowarzyszenia jest podniesienie dobrobytu swoich członków, przez wspieranie ich interesów gospodarczych, w szczególności przez ułatwienie im nabycia wszelkiego rodzaju artykułów spóżywczych, sidskie, towarów domowego i gospodarczego zapotrzebowania, produktów rolniej i przemysłowej wytwórczości. Statut

z 24 kwietnia 1919. Udział wynosi 50 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziałów. Ogłoszenia następują sidszmi w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Nora Fischel, Puderbeutel Ichiel, Schmied Salomon. Podpis firmy: Brzmienie firmy pód sywać będą wspólnie dwaj członkowie Dyrekcji w ten sposób że pod nazwą stowarzyszenia umieszczą własnoręcznie swe podpisy.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, dnia 17 maja 1919. (853)

Firm. 187/19/Stow. II. 20. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 roku, przy Stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyczek w Lianiku”, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: Umarł członek zarządu Fabjan Kowalski. Wybrany członkiem zarządu: Antoni Cacek, rolnik w Lianiku.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II. Wadowice, 13 października 1919. (611)

Firm. 176/19/Stow. II. 74. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy Stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyczek w Mucharsu”. Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: Ustąpili członkowie zarządu: Leonard Wadelay i Marcin Potoczny. Członkami zarządu wybrani: Franciszek Paździera, rolnik w Mucharsu i Jan Radwan, rolnik i wójt w Kosińcu.

Sąd okręgowy jako handlowy O. II. Wadowice, d. 13 września 1919. (640)

Firm. 177/19/Stow. III. 109. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy Stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Skawie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany. Ustąpili członkowie zarządu: Franciszek Sularz i Józef Baliczek. Wybrani członkami zarządu: Ludwik Sutor i Aleksander Magiera, obaj rolnicy w Skawie.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II. Wadowice, d. 13 września 1919. (641)

Firm. 192/19/Stow. II. 100. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy Stowarzyszeniu: „Spółka oszczędności i pożyczek w Pietrzykowicach”. Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: Ustąpili: przelotny zarządu Szymon Matlas i członek zarządu Wojciech Kostka. Wybrani: przelotnym zarządu Karol Baron, rolnik w Pie-

trzykowicach, członkiem zarządu Michał Habdas, rolnik i przemysłowiec koszykarski w Zarzeczu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Wadowice, 13 września 1919. (642)

Firm. 748/19/Stow. VI. 215. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarskiego wpisanie rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskiego. Siedziba Stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Zespół zakupu” Stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie. Data statutu: 1 października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. zbiorowe zakupy surowców, półfabrykatów i towarów względnie artykułów pomocniczych za gotówkę względnie w drodze handlu wymianego, o ile możności wprost z pierwszej ręki i dalsza ich sprzedaż po takich cenach, przy czym odbiorcami w pierwszym rzędzie będą zawodowo organizacje kupiectwa; 2. sprowadzanie potrzebnych maszyn i narzędzi i ich odsprzedaż w pierwszym rzędzie między zawodowo organizacje rzemieślnicze po możliwie tanich cenach; 3. tworzenie składów i miejsc sprzedaży urządzenie transportów i rozwoju nabytych surowców, półfabrykatów i towarów; 4. tworzenie, zakupywanie lub dzierżawienie i prowadzenie wspólnych przedsiębiorstw produkcyjnych dla wytwarzania przeróbki lub uszlachejania nabytych surowców, półfabrykatów i towarów. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z czterech dyrektorów i czterech zastępców dyrektorów. Zaś najmniej musi być wybranych trzech dyrektorów i dwóch zastępców. Członkami dyrekcji są: 1. Juliusz Eisler, dyrektor banku we Lwowie, ul. Wrośkowskich 11. 2. Marek Mahler, kupiec we Lwowie, pasaż Felclerów 3. 3. dr. Emil Somerstein, adwokat we Lwowie, pl. Szolki 5; zastępcami dyrektorów są: 1. Mojżesz Fissher, dyrektor banku we Lwowie, ul. Sobieskiego 18. 2. Jakób Karp, kupiec, we Lwowie, Kopernika 14. Podpis firmy: pod firmą Stowarzyszenia umieszczają swe podpisy wspólnie dwaj członkowie dyrekcji lub jeden dyrektor i jeden zastępca dyrektora. Ogłoszenia następują przez umieszczenie w dwóch dziennikach lwowskich. Udziały członków: 2500 koron. Odpowiedzialność: każdy członek odpowiada swoim udziałem względnie swoimi udziałami a nadto jeszcze dalszą kwotą dochodzącą do jednokrotnej wysokości udziału. Data wpisu: 18 października 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, d. 26 października 1919. (671)

Firm. 2/20/Stow. II. 1451. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Siedziba Stowarzyszenia: Brzeżany. Brzmienie firmy: Konsum pracowników sądowych w Brzeżanach stow. zar. z ogr. por. Data statutu 2 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom Towarzystwa dobrych artykułów spóżywczych oraz innych artykułów dla domowego uży-

tku po cenach możliwie najniższych. Czas trwania jest nieograniczony. Dyrekcja składa się z trzech członków a to: Paweł Billiński, Aleksander Staszkiwicz i Ksawery Paczyński w Brzeżanach zamieszkali. Podpis firmy: obok umieszczonej pieczęci, podpisy dwóch członków dyrekcji. Ogłoszenia odbędzie się przez obwieszczenie w lokalach sprzedaży i w budynku urzędowym. Udziały członków: 1 udział wynosi 200 kor. Odpowiedzialność członka do jednokrotnej wysokości udziału. Data wpisu 3 stycznia 1920.

Sąd okręgowy, Oddział II. Brzeżany, d. 3 stycznia 1920. (803)

Firm. 1381/19/Stow. V. 464. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Siedziba stowarzyszenia: Miasto Kraków Dz. XVII. Brzmienie firmy: Składnica towarowa chrześcijańskich obywateli narodowości polskiej Dz. XVII. i XVIII. „Krowodrze” w Krakowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana firmy na: Robotnicza spółka spóżywcza Dzielnicy XVII. i XVIII. w Krakowie stow. zarejestrowane z ogr. poręką Zmiana statutu: Uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 27 listopada 1919 zaistniało § 1 ustęp 2 ustęp a) i d) § 2, § 4 i 5 ustęp d) i f), § 7 i § 21 ustęp 1, § 26 ustęp 2 i §§ 38 i 39. Podpis firmy dotąd: w ten sposób, że pod stampilją lub wypisaną firmą dwaj członkowie dyrekcji lub jeden z nich wspólnie ze zastępcą umieszczają swe podpisy. Obecnie: następuje w ten sposób, że obok pieczęci Robotnicza spółka spóżywcza Dzielnicy XVII. i XVIII. w Krakowie umieszczają swoje podpisy własnoręcznie dwaj członkowie dyrekcji. Członkowie dyrekcji wystąpili, Tadeusz Bohdanowicz, Jan Krzyżanowski, Stanisław Eminowicz, Karol Radwanek i Franciszek Byglicz. Członkami dyrekcji wybrani: Do dyrekcji wchodzi na 3 lata: Feliks Kramarz jako pierwszy dyrektor, Stanisław Eminowicz jako drugi dyrektor. Wysokość udziału dotąd 25 kor., obecnie 50 kor. Data wpisu: 11 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, dnia 9 grudnia 1919. (750)

Firm. 111/19/Stow. III. 102. W rejestrze firmowym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zarządza się przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Słopicach królewskich Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką wskutek ustąpienia dwóch członków zarządu a to ks. Jana Burbule przelotnego zarządu i członka Jędrzejka Wikara wpisanie, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 27 lipca 1919 odbytem wybrano przewodniczącym zarządu Jana Wojciechowskiego a członkiem zarządu Józefa Grucła.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz, d. 13 września 1919. (80)

DONIESIENIA PRYWATNE

Znakomita willa

wybudowana w 1912 r. składająca się z 4 mieszkań po 8 pokoi z obszernymi stajniami, ogrodami i t. d. jak i nie mniej znakomite kompletne urządzenie mieszkania do 7 pokoi i biura razem, lub odrębnie do sprzedania.

Sprzedaje również części przedsiębiorstwa fabrycznego. Zapytania Frydryk Schmeling Gniezno.

Konkurs.

Magistrat miasta Jasła rozpisuje niniejszem konkurs na posadę budowniczego miejskiego.

Warunki:

Nieprzekraczalny 40 rok życia. Narodowość polska, dowód ukończenia studiów upoważniających do samodzielnego wykonywania praktyki budowniczego.

Wynagrodzenie opiera się na pragmatyce służbowej dla urzędników państwowych. Biega stosownie do kwalifikacji.

Termin wnoszenia podań do 30 sierpnia 1920.

Burmistrz:

Dr. Baranowski w. r.

Podają do wiadomości,

że pełnomocnictwa moje posiadają jedynie: moja żona Wanda z Zamyskich Tarnowska, Hrabia Szecepan Tarnowski z Chorzelowa, oraz dla bieżącej administracji dobrami Rudnik nad Sanem — Pan Gustaw Leischnner. Pełnomocnictwo moje, przedstawione przez kogobądź innego, nié wymienione osoby jest nieważne.

Hieronim Tarnowski.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

LM. 90.180/10 VII. Lwów, 2 lipca 1920.

Obwieszczenie.

Tymczasowa Rada miejska uchwała mi z dnia 9 i 17 czerwca 1920 postanowiła opłatę gminną od psów, tak samców, jakoteż od samie w obrębie gminy miasta Lwowa z przedmieściami pobieraną za mocy § 1 ust. z dnia 14 stycznia 1890 Dz. u. p. Nr. 4 na wysokości 10 kor. rocznie od sztuki podwyższyć do kwoty 50 (pięćdziesiąt) Marek polskich rocznie od sztuki.

Psy w obrębie realności cisgle na ulicy trzymane, czyli t. zw. łańcuchowe mają być nadal wolne od opłaty gminnej.

Powyzsze uchwały Rady miejskiej podaje się niniejszem stosownie od przepisu § 99 statutu król. stoł. m. Lwowa do powszechnej wiadomości z tem, że każdemu członkowi gminy wolno w ciągu dni ośmiu od daty nin. obwieszczenia wnieść do Magistratu VII. Dep. odnoszące się do tego przedmiotu uwagi, które przy zasięgnięciu wyższego stwierdzenia będą przedłożone do dyskusji.

Mereżki! hafty ręczne i maszynowe, pilnowanie, obciążanie guzików, odbijanie wzorów Richelleu i innych przyjmuje Chrześ. Zakład haftów Akademicka 22. I. piętro.

Panna, obznajomiona z czynnościami biurowymi, znajdzie stałą posadę w przedsiębiorstwie przemysłowem. Język niemiecki wymagany. Zgłoszenia pisemne pod „Posada” do Administracji „Gazety Lwowskiej”.

Konkurs.

Magistrat król. wola. miasta Jasła przyjmie jedną siłę manipulacyjną.

Ważnaga znajomość pisania na maszynie systemu „Underwood” i pewna rutyna w manipulacji przedewszystkiem w prowadzeniu rejestratury.

Własnoręcznie pisane a nalekycie ostemplowane prośby z podaniem wysokości żadanego wynagrodzenia należy wnieść po dzień 15 sierpnia b. r. wraz z dokumentami do tut. Magistratu.

Pierwszeństwo mają inwalidzi Wojsk Polskich. Posada do objęcia natychmiast.

Burmistrz:

Dr. Baranowski w. r.

Dla KANTYN wojskowych i KONSUMÓW poleca hartownie prawdziwą terpentyn. czarną i żółtą

PASTE do OBUWIA MICHAŁ HACKEL

LWÓW, ulica Kazimierzowska I. 4. 3711

Kwitarynsze kasowe, listy przewozowe, weksle i inne druki do nabycia w drukarni Ignacego Jaegera we Lwowie, ul. Sykstuska L. 33.

Kupujcie Polską Pożyczkę!

Z Drukarni Wl. Z

Handwritten signatures and notes

zarządem Józefa Ziemińskiego.

Handwritten notes